

Odbudują kościół za dwa lata

Data publikacji: 9.08.2017 11:00

Kościół w Gutach zostanie odbudowany - taką informację prasową podaje diecezja ostrawsko-opawska.

Przypomnijmy, 2 sierpnia po północy stanął w ogniu jeden z najważniejszych zabytków sakralnych Śląska Cieszyńskiego, o czym pisaliśmy: [Spłonął XVI-wieczny kościół](#). Jak się okazało parę dni później, budynek padł ofiarą podpalaczy [pisaliśmy również: [Zatrzymano podpalaczy](#)].

Zaraz po pożarze po obu stronach Olzy pojawiły się pytania, czy świątynia zostanie odbudowana i zapewnienia o pomocy w odbudowie. Decyzję o odbudowie potwierdził wczoraj (08.07) biskup diecezji ostrawsko-opawskiej, František Václav Lobkowicz. Możliwe jest, że już wiosną 2019 r. w Gutach stanie odbudowany drewniany kościółek. **- Kościół odbudujemy tak, żeby był rekonstrukcją tego spalonego - co do tego zgadzają się wszyscy - probostwo, biskupstwo, miasto i historycy. Będzie postawiony z drewna** - powiedział na konferencji prasowej Ing. Václav Kotásek, dodając, że drewno na budowę pochodzić będzie z lasów należących do biskupstwa. **- Szkielet będzie z dębu, a reszta z drewna miękkiego, jak jodła i świerk** - nadmienił.

Biskupstwo będzie czerpać z doświadczeń z odbudowy drewnianego kościoła w Ostrawie-Hrabowej, który spłonął przed 15 laty z dotąd niewyjaśnionych przyczyn.

Resztki spalonego kościółka pozostaną na razie na miejscu, by na ich podstawie udokumentować jak najwięcej szczegółów, tj. długość, profil i typ stosowanych połączeń. Pomocna w rekonstrukcji na pewno będzie również dokumentacja, która powstała przy okazji remontu sprzed pięciu lat, kiedy kosztem 4,3 mln koron świątynia była odrestaurowana.

Jak informują kościelne władze, nim kościół zostanie odbudowany, msze święte będą odprawiane przy cudem ocalałym krzyżu pod gołym niebem. W tym celu prowadząca tędy droga będzie co niedzielę w godz. 10.30-12.30 zamknięta dla ruchu kołowego. Kiedy zrobi się zimniej, msze będą odbywać się w innym miejscu, na razie jednak nie wiadomo, gdzie. Na pierwszym nabożeństwie, które odbyło się w niedzielę 6 sierpnia, modliło się trzysta osób.

Zarówno w niedzielę, jak i na wtorkowej konferencji proboszcz parafii ropicko-trzyciesko-guckiej, ks. Kazimierz Płachta apelował, by nie osądzać podpalaczy:

- Moja prośba jest taka, żeby nikogo nie osądzać, bo ci biedni młodzi ludzie nie wiedzieli, co czynią. W Ropicy odprawiłem mszę świętą o łaskę Bożą dla podpalaczy i ich rodzin - mówił duchowny, który nie chce, by wiernymi rządziły negatywne emocje. - **Szkoda mi ich** - dodał biskup Lobkowicz, który w tym straszliwym czynie widzi rezultat odejścia społeczeństwa od Boga.

Biskupstwo wspólnie z miastem Trzyniec organizuje zbiórkę na odbudowę kościoła, podano już nr konta do wpłat, na które chętni mogą przelewać datki - [zobacz](#).

red.